

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 26 listopada 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy dane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

Plan wojenny Turcji.

Niemiecki sztab wojenny, jak pisze referent wojenny „Birż. Wied.”, jeszcze przed wojną bałkańską, gdy w Turcji ministerjum wojny kierował von der Goltz pasza, nakreślił plan operacji wojennych Turcji podczas wojny, jaką prowadzić zamierzają Niemcy.

Obecnie, gdy zaczęła się już wojna wszechświatowa. Niemcy nie mogą przebaczyć Anglii udziału w tej wojnie. Zaciekleść Niemców przekracza wszelkie granice i Niemcy nie mogą nawet mówić spokojnie o anglikach. Oto z tego względu Turcja obecnie będzie działała głównie przeciw Anglii, Rosja zaś była bezpośrednim objektem dla stworzenia casus belli. Cała siła ciosu ze strony Turcji będzie skierowana przeważnie przeciw zniechęconej przez Niemcy Anglii.

W wykonaniu tego programu politycznego, niemiecki sztab generalny opracował odpowiedni plan wojny, według którego Turcja w stosunku do Rosji powinna wykonywać jedynie operacje demonstracyjne zarówno na morzu Czarnym, jak i na granicy kaukaskiej, nie podejmując operacji poważniejszych, aby przez to nie odciągać znaczących sił na małoazjatycki teren wojny.

Główne swe operacje Turcja powinna rozwijać w Afryce, w Egipcie dokąd, dzięki kolonii gedzackiej, może ona w ciągu 4—5 dni przewieźć trzy, cztery korpusy. Według przewidywań niemieckich, ukazanie się wojsk tureckich w Egipcie powinno wywołać tam powstanie tuziemców i spowodować odpadnięcie Egiptu od Anglii, co dla tej ostatniej będzie bardzo poważnym ciosem. Egipt, aczkolwiek jest afrykańską Turcją, lecz władza sułtana jest tam iluzoryczna. Egipt całkowicie znajduje się pod wpływem Anglii i zwierzchnictwo Turcji wyraża się jedynie przez to, że kedyw Egiptu płaci sułtanowi pewną daninę. Anglia w stosunku do Egiptu, zajmuje takie stanowisko, że lada dzień można oczekiwać zaanektowania Egiptu przez Anglię.

Ułóż biorąc to pod uwagę. Niem-

cy uważają, że najbardziej celowe będzie wystąpienie Turcji w Egipcie, który należy zaznaczyć, w dniu 15 sierpnia ogłosił, że znajduje się w stanie wojny z Niemcami, t. j. w stanie wojny ze sprzymierzeńcem swego suwerena. Taki stan rzeczy musi wywołać ze strony suwerena pewne działania wojenne nie tylko przeciw anglikom, zajmującym Egipt, lecz i przeciw samemu Egiptowi z jego 11-miljonową ludnością.

W ten sposób jasnym jest, że wszystkie operacje wojenne Turcji będą prowadzone, według planu niemieckiego, przeważnie przeciw Anglii w Egipcie. W tym celu Turcja, przy pomocy kolonii gedzackiej, przetrzuci na granicę Egiptu, korpusy: 12 z Mossulu, 13 z Bagdadu i być może doda do nich 8 korpus z Damaszku i 2 z Rodosto. Przeciw Rosji zaś działają korpusy: 9 erzerumski, 10 erzingchieski oraz dwa, trzy korpusy z inspekcji konstantynopolitańskiej. Te ostatnie korpusy będą pozostawione na miejscu, w celu ochrony Bosforu w razie ataku floty angielsko-francuskiej na Dardanele.

Wszelkimi operacjami turków kierować będą Niemcy, którzy też prawdopodobnie staną na czele armji, działającej przeciw Egiptowi.

Ważne wiadomości wojenne.

Bombardowanie Częstochowy. — Wojska rosyjskie pod Krakowem. — Nieporozumienia we flocie tureckiej.

Pisma warszawskie zamieściły następujące depesze, według doniesień Sztabu Wodza Naczelnego:

„Wojska rosyjskie bombardują Częstochowę, w której okopali się Niemcy”.

„Wojska rosyjskie znajdują się o 20 wiorst od Krakowa”.

„We flocie tureckiej, znajdującej się na morzu Czarnym, wynikły nieporozumienia między dowódcami okrętów tureckich, a oficera-

mi statków niemieckich „Goeben” i „Breslau”. W rezultacie nieporozumienia, „Goeben” i „Breslau” odłączyły się od floty tureckiej”.

„Goeben” jest silnie uszkodzony”.

Sily walczące przed stu laty.

We wstrząsającej umysły nasze wojnie europejskiej 1914 r. bierze udział szereg wielkich mocarstw. Przed stu laty, w wojnie 1813 roku uczestniczyło państw więcej. Były w niej czynne z obu stron: Francja, Austria, Prusy z państwami związkowymi, Rosja, Anglia, państwa włoskie, Hiszpanja, Portugalia, Szwecja, Danja, Holandia i Turcja, która jednocześnie prowadziła akcję wojenną dla stłumienia rewolucji serbskiej.

W r. 1814 w układzie mocarstw walczących nastąpiła niewielka zmiana: ubyły z koalicji: Hiszpanja, Portugalia i Danja.

Ale chociaż liczba państw walczących przed stu laty przeciwko Napoleonowi była większa od dwóch skoalizowanych przeciwników dzisiejszych, to jednak liczba powołanego do walki żołnierza nie da się porównać z dzisiejszą.

W r. 1813 Napoleon posiadał w Niemczech 205,000 wojska, z których 105,000 znajdowało się pod dowództwem jego osobistym, 70,000 pod komendą wice-króla Eugenjusza i 30,000 pod rozkazami marszałka Davout.

Prusacy i rosjanie mieli łącznie 130,000 żołnierzy, z tych 50,000 pod dowództwem Wittensteina, 35,000 pod rozkazami Blüchera i 40,000 pod komendą Kutuzowa.

Podczas kampanji jesiennej liczba walczących była znacznie większą z powodu udziału Austrii.

Po wypowiedzeniu wojny przez Austrię, d. 12 sierpnia 1813 r., aljanci rozporządzali armją, złożoną z 490,000 ludzi. Napoleon posiadał nie wiele więcej nad 310,000.

O ileż zapasy francusko-niemieckie 1870 roku przeszły te obie liczby! Z początkiem tej wojny Niemcy liczyli 400,000 żołnierzy, a Francja tylko 250,000. Ale już 8 stycznia 1871 roku przy zawieraniu pokoju liczba ściągniętych z kraju i wzmocnionych rezerwami wojsk niemieckich wynosiła 630,000 ludzi, a ze strony francuskiej 534,000.

Od r. 1818 sily armji według krajów potroiły się, a nawet doszły do iloczynu, otrzymanego z pamięnienia dawnych liczb przez sześć. Ludność Europy w czasie wieku

przyrosła o 100 milionów. Ale uzbrojenia powiększyły się w znacznie większej proporcji i wraz z rezerwistami wynoszą dziś blisko 25 milionów żołnierzy!

Z chwili.

Dzień był pogodny, lecz mroźny. Ogołocone z liści drzewa przydrożne pokryły się szronem, a koła powozu, którym wracałem do miasta, skrzyptały charakterystycznie, brnąc w zamarznętym śniegu.

Pustka, rozpościerająca się na kilka mil wkoło, pola, zryte pociskami działowymi, wreszcie głuchy pomruk armat, dochodzący z oddali, wszystko to przygnębiające sprawiało wrażenie.

— O, la Boga! — jęczał po każdym wystrzale wyrostek, kierujący końmi — nie jedźmy dalej!

Przekonywałem go wówczas, że strzały słychać z innej zupełnie strony, że wstydzić się powinien swego tchórzostwa, lecz wywody moje nie trafiały mu jakoś do przekonania. Kanonada zbliżała się tymczasem z każdą chwilą.

Nagle powóz przystanął.

— A co tam?

Chłopak odwrócił ku mnie swą twarz wystraszoną.

— Cosik leży na drodze...

— Cóż z tego?

— Widzi mi się, że to człowiek...

Zerwałem się z siedzenia i zszedłem na drogę. W oddaleniu kilkunastu kroków leżał w istocie jakiś człowiek. Podeszedłem bliżej — był to trup żołnierza.

Z bijącym sercem pochylilem się nad nim... Musiał już leżeć od kilku godzin, gdyż szron osiadł mu na brwiach i wąsach, okrywając również białą okropną ranę w policzku... Oczy trupa na pół były otwarte, przerażeniem wykrzywione usta — szklony się zamrozem.

Odwróciłem głowę ze zgrozą.

— Jedź, jedź dalej! — krzyknąłem na chłopca.

Nagle dostrzegłem na piersiach leżącego jakiś papier. Nerwowym ruchem pochylilem się nad trupem. Była to koperta.

— List, — pomyślałem, — list trupa.

Dziwnego doznałem wzruszenia. Do kogo mógł być pisany ten list... list, w którym ów człowiek zwierzał się zapewne ze swych trosk i cierpień, w którym opisywał tęsknotę do swych najbliższych... ukochanych...

Ująłem kopertę do ręki. Była otwartą. Wówczas z bijącym sercem

